

IZABELA DOMACIUK

WARTOŚCIOWANIE W NEKROLOGACH „NASZEGO DZIENNIKA”

Od kilkunastu lat nekrologi oraz napisy nagrobne stanowią przedmiot zainteresowania – w ramach różnych dziedzin badawczych – językoznawców, historyków literatury, socjologów i filozofów¹. Podstawą materiałową dla poniższych rozważań są nekrologi rozumiane jako ogłoszenia pośmiertne drukowane w prasie, zawiadomienia o czyjejs śmierci podane do publicznej wiadomości, graficznie wyodrębnione w gazecie (tj. tekst w czarnych ramkach)², nie zaś nekrologi jako osobiste wspomnienia lub rozprawy naukowe omawiające dorobek zmarłego³. Nekrolog pojmowany klasycznie jako informacyjno-„inseratowy” gatunek prasowy (według słów Jacka Kolbuszewskiego) ma skonwencjonalizowany kształt i pełni stereotypową funkcję⁴: informuje czytelników gazety o śmierci danej osoby. Zawiera stałe i powtarzalne elementy, które Maria Borejszo zestawiała w następującej kolejności: motto, formuła

Dr IZABELA DOMACIUK – adiunkt Zakładu Historii Języka Polskiego i Dialektologii UMCS; adres do korespondencji: Instytut Filologii Polskiej UMCS, pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin; e-mail: izdom@interia.pl

¹ Zob. np.: J. Kolbuszewski, *Z głębokim żalem... O współczesnej nekrologii*, Wrocław 1997; M. Borejszo, *Językowy kształt nekrologów*, w: *Język a komunikacja*, t. IV, red. G. Szpila, Kraków 2002, s. 123-132; R. Grzesiak, *O sposobach wyrażania wartości w tekstach nekrologów*, w: *Język a kultura*, t. III: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina i J. Anusiewicz, Wrocław 1991, s. 75-84; W. Chlebda, *Z badań nad frazeologią gatunków mowy (rosyjski nekrolog prasowy)*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”, *Filologia Rosyjska* 31(1993), s. 49-62; J. Borkowski, *Śmierci tajemnicze wrota. Językowy świat inskrypcji nagrobnych*, w: *Język a kultura*, t. XIII: *Językowy obraz świata i kultura*, red. A. Dąbrowska i J. Anusiewicz, Wrocław 2000, s. 343-354.

² Por. <http://gardenofdarkness.pl/cmentarium/Historia/nekrolog>

³ Zob. M. K a w k a, *Biogram jako gatunek tekstu*, „Język Polski” 2001, z. 5, s. 325.

⁴ Kolbuszewski, dz. cyt., s. 22.

inicjalna, określenie adresata nekrologu, wiadomości o okolicznościach zgonu, charakterystyka osoby zmarłej, formuła finalna, prośba o nieskładanie kondolencji, wiadomość o czasie i miejscu podstawienia autokaru ułatwiającego uczestniczenie w pogrzebie i adres domu żałobnego⁵.

Analiza językowa i aksjologiczna obejmuje nekrologi z gazety codziennej, uważanej za pismo o profilu katolicko-narodowym: z wydawanego w Warszawie „Naszego Dziennika” (z lat 2002-2007). Pismo to propaguje wartości chrześcijańskie oraz wielowiekową tradycję i kulturę polską, popiera przy tym takie ugrupowania i partie, które deklarują się jako patriotyczne⁶. Zebrany materiał potwierdza pojawianie się w tym ogólnopolskim dzienniku wielu odmian gatunkowych nekrologu w formie instytucjonalnej i prywatnej, m.in. informacyjnych, pożegnalnych, kondolencyjnych, rocznicowych i podziękowań. O samym piśmie oraz propagowanych przez nie wartościach można pisać dużo, zwłaszcza że ton rozważań występujący w artykułach w nim publikowanych powszechnie wzbudza skrajne emocje – od solidaryzowania się z opiniami ich autorów po zagorzałą krytykę z surowym osądem: przeciwnicy twórcom tym zarzucają na przykład fanatyzm religijny, antysemityzm, sprzyjanie poglądom nacjonalistycznym i integrystycznym oraz mitologizowanie Radia Maryja⁷. Sądzę, że ta krytyka w wielu wypadkach jest przesadzona i nieobiektywna. Nie będziemy się tu jednak zajmować oceną artykułów publikowanych w gazecie, lecz aksjologiczną wymową konkretnych tekstów w niej występujących, na które oczywiście ma wpływ jej wyżej sugerowany profil.

Poniższe przykłady zaczerpnięte z nekrologów „Naszego Dziennika” są sądami wartościującymi, które w większości wypadków można uznać za określenia skonwencjonalizowane. Nadawcy tych tekstów, chociaż wypełniają standardowe „Zamówienie na nekrolog” występujące na stronie internetowej dziennika, w miejscu przygotowanym na „Treść nekrologu” wpisują własny tekst, który raz zawiera więcej językowych elementów ustalonych przez konwencję gatunku (np. *zmarł najukochańszy tatuś; był prawym człowiekiem*), innym razem mniej ustalonych formuł, więcej zaś indywidualnych ujęć, zależnych od wyznawanego światopoglądu lub skali emocji wywołanej śmiercią bliskiej osoby. Redakcja pisma – jak się wydaje – nie ma więc wpływu na tworzony przez nadawcę tekst ogłoszenia (formularza) oraz jego emocjonalne

⁵ Borejszo, dz. cyt., s. 124-125.

⁶ Zob. http://pl.wikipedia.org/wiki/Nasz_Dziennik

⁷ Zob. artykuł A. Rateckiej pt. *Umrzeć za Ojca Dyrektora: myślenie mityczne w dyskursie „Naszego Dziennika”* (http://krytyka.org/pokaz_artykul.php?id=23).

i aksjologiczne nacechowanie, będące rezultatem twórczej inwencji tegoż nadawcy.

Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne, na które składają się sposoby wyrażania wartości, formułowania sądów oceniających, postacie i rodzaje wartościowania, nazwy wartości w polskim słowniku aksjologicznym – to zespół zagadnień szeroko omawiany, mający bogatą bibliografię⁸. Przedmiotem mojego zainteresowania jest natomiast przedstawienie świata wartości wspólnych czytelnikom dziennika oraz sposoby wartościowania w prezentacji osoby zmarłej.

W poniższych analizach pomocna okazała się definicja wartościowania podana przez Elżbietę Laskowską: jest to „poznawanie wartości w przedmiocie i przypisywanie wartości przedmiotowi” oraz wskazanie, że „coś jest dobre lub złe pod jakimś względem”⁹. Sąd wartościujący, jeśli jest wyrażony, przyjmuje postać zdania wartościującego¹⁰. Tego typu konstrukcje lub leksemmy oceniające stanowią większość niemal każdego tekstu nekrologu „Naszego Dziennika”. W tym miejscu należy przyjąć jeszcze jedno istotne założenie: analizowana odmiana gatunkowa za *wartość* przyjmuje wyłącznie ‘to, co dobre’, nie zaś – o czym pisze Jadwiga Puzynina – istniejące w pracach filozoficznych „rozszerzone zakresowo znaczenie dyzjunktywne *wartości* (‘to, co dobre lub złe’)”¹¹. Prace filozoficzne zawierają zresztą nie tylko termin *wartość negatywna*, ale też *antywartość* czy *kontrwartość*¹². W badaniu sposobów charakteryzowania osób zmarłych podkreślamy natomiast jedynie wartościowanie pozytywne, gdyż – jak wiadomo – *de mortuis aut bene, aut nihil* (o zmarłych należy mówić dobrze albo wcale). Wartościowanie w tym wypadku ogranicza się więc do wydawania sądów oceniających, zawierających aprobatę danego stanu rzeczy, zjawiska czy zachowania się.

W nekrologu funkcja informacyjna współwystępuje z funkcją emocjonalną niemal w każdym jego składniku kompozycyjnym, co z kolei stwarza możliwość występowania wartościowania w całości tekstu, a nie tylko w opisie osób zmarłych, choć tam jest najbardziej widoczne. Nekrolog jest tekstem, w którym precyzyjnie można wskazać jego deszyfratora, intencjonalnego od-

⁸ Zob. literaturę wymienioną w artykule M. Ruszkowskiego *O wartościowaniu w badaniach stylistycznych* (w: *Stylistyka a pragmatyka*, red. B. Witosz, Katowice 2001, s. 96-103).

⁹ *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1993, s. 19.

¹⁰ Tamże, s. 20.

¹¹ *O znaczeniu wartości*, w: *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, red. J. Bartmiński i M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin 1993, s. 13.

¹² Tamże.

biorcę (są to czytelnicy „Naszego Dziennika”), ale nie mniej istotną sprawą jest nadawca tej wypowiedzi. Mając na uwadze definicję tekstu podaną przez M. R. Mayenową¹³, należy podkreślić w jej sformułowaniach najbardziej interesujące nas aspekty sytuacji komunikacyjnej (ze względu na omawiany gatunek): oprócz tego, iż nekrolog jest to tekst przekazywany na piśmie, jest również jednostką komunikacyjną z woli nadawcy, a jego spójność wynika z jedności nadawcy, odbiorcy oraz tematu. W przypadku nekrologów szczególnie zależy nam na wskazaniu owej jedności, obejmującej także aksjologię, teorię wartości absolutnych, postawy wobec wartości, konotacje wartości moralnych uzależnionych od wspólnego światopoglądu itp. Biorąc pod uwagę katolicki profil gazety, należy podkreślić, iż u podstaw tego wspólnego światopoglądu tkwi przekonanie, że – zgodnie z teorią aksjologiczną filozofów chrześcijańskich¹⁴ – w ontycznej hierarchii wartości najwyższą z nich stanowi byt niezawierający żadnej potencjalności (w religii nazywany Bogiem). Bóg jest najwyższym celem człowieka, każdy człowiek ma wysoką wartość osobową (tzw. godność); fundamentalnymi wartościami osobowymi są piękno i prawda, natomiast szczytowym osiągnięciem człowieka „jest jego świętość, ponieważ sumując i uwznioślając inne aktualizacje osobowe zbliża go najbardziej do najwyższej wartości – Boga”¹⁵.

Z oceną mamy do czynienia już we wstępnej części tekstu, w nieobligatoryjnej formule inicjalnej nekrologów informacyjnych: „Z głębokim żalem zawiadamiamy...”, „pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy...” lub też w nekrologach pożegnalnych: „z wielkim smutkiem żegnamy...”, „ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci...” itp. W tym genologicznym wyróżniku nekrologu dominują odczucia żalu, bólu i smutku po stracie bliskiej osoby, z różnym stopniem nasilenia tych uczuć. Dla nadawcy cytowanych zdań zmarły był kimś ważnym, a jego odejście spowodowało wielką pustkę. W przypadku tej emocjonalnej preambuły można, oczywiście, mówić o stereotypizacji i skostnieniu powyższych ujęć, jednak nadawca nie musi umieszczać jej w nekrologu. W dzienniku znajdziemy dużą liczbę nekrologów bez owego wprowadzającego zdania. W wielu rozbudowanych dodatkowymi elementami nekrologach informacyjnych czy pożegnalnych wymienione uczucia

¹³ *Semantyka tekstu i języka*, Wrocław 1976, s. 292.

¹⁴ Wymienione powyżej elementy chrześcijańskiej teorii wartości szczegółowo omawia S. Kamiński w artykule *Jak uporządkować rozmaite koncepcje wartości?* (w: *O wartościowaniu w badaniach literackich*, red. S. Sawicki i W. Panas, Lublin 1986, s. 9-10).

¹⁵ Tamże, s. 10.

przygnębienia i smutku pojawiają się właśnie na początku tego komunikatu, by jednoznacznie uwydatnić i podkreślić wszelkie pozytywne cechy zmarłego, np.: „19 kwietnia 2006 roku / zostanie najsmutniejszym dniem w naszym życiu. / W głębokim smutku i z rozdartym sercem / żegnamy naszego cudownego Męża, Ojca, Brata i Wujka / Kpt. w stanie spoczynku ...”.

Ocena staje się jednak widoczna dopiero w dalszych częściach analizowanego komunikatu: może pojawić się w obrębie części onomastycznej, precyzującej tożsamość zmarłego, dotyczącej okoliczności zgonu, czasu trwania choroby, w opisie cierpienia poprzedzającego śmierć, w zestawieniu cech zmarłych osób. Oceny odczytujemy też w określeniach pozwalających ustalić relacje osób zmarłych wobec żyjących członków rodziny, którzy są nadawcami nekrologów itp.: „Ś.P. Stefania (...) dla przyjaciół Stenia / po długotrwałej chorobie, opatrzona olejami świętymi, zasnęła w Panu i odeszła do Domu Ojca”, „zasnął w Bogu, znosząc z godnością cierpienia, ukochany mąż, ojciec i dziadek”, „zakończył swą ziemską służbę Bogu i ludziom nasz ukochany brat, szwagier i wujek”, „odeszła od nas (...) Nasza Ukochana Mama, Babcia i Prababcia”, „opatrzona świętymi sakramentami zasnęła w Panu”, „zmarła po rocznej walce z ciężką chorobą”, „Żył według przykazań Boga”, „miłośnik gór i narciarstwa, wspaniały kolega, przyjaciel, dobry człowiek i chrześcijanin”, „odeszła od nas (...) osoba promieniująca pogodą ducha i ciepłem”, „Po 93 latach niezwykle pracowitego i uczciwego życia przekroczył progi wieczności”. Interesujący dla naszych rozważań jest fakt nazywania śmierci najczęściej nie wprost przez słowo „zmarł”, lecz wybór przez nadawców nekrologów innych ujęć i nazwań śmierci, najczęściej jako „zaśnięcia” lub „odejścia”.

W nekrologach osób znanych kulturze polskiej występuje szczególna kumulacja cech pozytywnych człowieka, o którym mówi się, iż jest godnym reprezentantem tejże kultury, na przykład w nekrologu Krystyny Feldman czytamy o żalu z powodu śmierci „wielkiej aktorki, dobrego człowieka, osoby, która wspierała walkę Polski o wolność”, „niezapomnianej odtwórczyni tytułowej postaci w filmie «Mój Nikifor»”; porównajmy też cechy zestawione w innych nekrologach: księdza Jana Twardowskiego: „skromny, ciepły, dobry człowiek”, „wielki poeta”, „niestrudzony Kapłan”, „Człowiek Wielkiego Serca”, Hanki Bielickiej: „Wielka Dama estrady, aktorka i mistrzyni monologu (...) Była jak opoka, znana ze swojej aktywności, temperamentu (...). Życie artystyczne pochłaniało Ją w całości. Polska kultura poniosła niepowetowaną stratę, a my będziemy mogli już tylko wracać do Jej finezyjnych, pełnych humoru występów w teatrze i w filmie. Kochaliśmy ją wszy-

scy” (nadawcą jest Marszałek Sejmu Marek Jurek), Ryszarda Kapuścińskiego: „wybitny pisarz i podróżnik. Jego eseje i reportaże pozwalały nam lepiej rozumieć otaczający świat”.

Można tu mówić zarówno o wartościowaniu systemowym, kiedy w konwencjonalne znaczenie środków językowych wpisane jest znaczenie opisowo-wartościujące z oceną (por. np. „wybitna działaczka”, „mój niezastąpiony przyjaciel”, „przystało bić złote serce najukochańszego brata”), jak i o wartościowaniu tekstowym, do którego rozszyfrowania potrzebny jest kontekst językowy i pozajęzykowy, wspólna wiedza o świecie nadawcy i odbiorcy, znajomość stereotypów itp.¹⁶ Powyżej cytowane zdania są – jak twierdzi Jadwiga Puzynina – sądami wartościującymi jakościowo, które w tym wypadku określają pozytywną wartość przedmiotu lub stanu rzeczy¹⁷: nadawcy nekrologów – rodzina, przyjaciele, znajomi zmarłych odczuwają wielki smutek po ich śmierci, tęsknotę (np. „Nie ma Cię z nami, ale na zawsze pozostaniesz w naszych sercach”), ich odejście jest bardzo bolesne, ale jednocześnie ci, którzy pozostali, są pełni wiary w to, że życie tych zmarłych trwa nadal w innym wymiarze, wierzą więc w życie wieczne, w Boga, który przyjął dusze ich bliskich zmarłych do swego domu (np. „narodziła się dla NIEBA”, „Zasnęła z nadzieją na Zmartwychwstanie”). Temu głównemu ontologicznemu określeniu wartości podporządkować można wszystkie inne oceny stanu rzeczy: niektórzy przed śmiercią bardzo cierpieli, ale po śmierci, ujmowanej na przykład jako przejście do Domu Ojca, są wolni od cierpienia cielesnego, po tej drugiej stronie są szczęśliwi i spokojni, dalej więc mogą pełnić swą służbę w niebie – jak za życia na ziemi. Ponadto dla nadawców nekrologów drukowanych w „Naszym Dzienniku” istotną rzeczą jest podkreślenie faktu pojednania z Bogiem przed śmiercią i opatrzenie zmarłego sakramentami świętymi. Za Stanisławem Kamińskim można zatem przyjąć, że istnieje pewna wartość absolutna, transcendentalna, istniejąca „w relacji do osobowych aktów Stwórcy”¹⁸. Należy też odpowiedzieć na pytanie, jak funkcjonuje wartość w sytuacjach świata osób. Według Kamińskiego wzbudza zainteresowanie, miłość i pożądanie, doskonali osobowość, ma ważność i sens dla człowieka lub może zaspokoić rozmaite potrzeby ludzkie¹⁹. Ten aspekt naszych zainteresowań najlepiej jest

¹⁶ Zob. A. Małyska, *Wartościowanie leksykalne w prasowych tekstach propagandowych*, w: *Styl a tekst*, red. S. Gajda i M. Balowski, Opole 1996, s. 316, 318.

¹⁷ *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1986, z. 40, s. 122.

¹⁸ Kamiński, dz. cyt., s. 16.

¹⁹ Tamże, s. 17.

właśnie ukazany w omawianym tu składniku nekrologu, jakim jest prezentacja lub charakterystyka osoby zmarłej.

W strukturach onomastycznych, w tym apelatywnych, występują także formy deminutywne, podkreślające stosunek nadawców wobec zmarłych, stąd uczuciowe nacechowanie tych wypowiedzi: „Do zobaczenia Mamusiu”, „Bóg Ci zapłać, Mateńko”, „Drogim Państwu (...) oraz Rodzicom i Rodzeństwu ukochanego Ś.P. Antosia składamy wyrazy głębokiego współczucia i jedności w bólu po tak wielkiej i bolesnej stracie”.

Wiele fragmentów analizowanych tekstów przedstawia sylwetki osób zmarłych: ich dokonania życiowe, zalety, cechy, zawód, przynależność do organizacji, otrzymane medale i odznaczenia, ukończone szkoły itp. Po elementach onimicznych najczęściej odczytujemy jakąś dominującą cechę charakteru danej osoby: „Serdeczny człowiek, chętnie spieszący z pomocą i najlepszy Tatuś”, „człowiek czułego serca”, „prawy”, „uczciwy, skromny i pracowity”, „niezłomny, nieprzekupny, niezastąpiony”, „Człowiek głębokiej wiary, niezwyklej skromności i szlachetności, w pełni oddany rodzinie i pacjentom”, „pełna dobroci i szlachetności, uczynna, kochająca i przez wszystkich kochana”, „Prawda i męstwo było tym, co cenił najbardziej”, „Anioł miłosierdzia samotnych i chorych”, „człowiek głębokiej dobroci i szlachetnego serca”, „w pełni wykorzystwała każdą chwilę swojego życia. Zawsze służyła ludziom pomocą i radą. Swoje życie zawierzyła Matce Boskiej”. Oceniając językowy kształt nekrologów, Maria Borejszo zauważyła, że do tej pory aktualne są uwagi wcześniejszych badaczy, dotyczące sposobów redagowania nekrologów, w których są elementy powtarzalne, powielane schematy kompozycyjne i powszechne szablony językowe²⁰. Wydaje się, iż powyższe sądy wartościujące wpisują się w pewnym zakresie w ów schematyzm wypowiedzi, co z kolei wpływa na petryfikowanie się jej struktury, jednak uzupełniając temat należy dopowiedzieć, że zdania w cytatach nie są neutralne aksjologicznie. Brakuje tu też sztamowych form wyrażania, o których Wojciech Chlebda pisze, iż formy takie przybiera ocena zmarłego jako stereotypowa ocena pozytywna. Trzeba jednak dodać, że autor artykułu analizie poddał rosyjski nekrolog prasowy²¹.

Romuald Grzesiak w pracy *O sposobach wyrażania wartości w tekstach nekrologów* sprawdza, czy nazwy zawodów typu „ekonomista” i „rzemieślnik” to terminy wartościujące, i dochodzi do przekonania, że wartościowanie

²⁰ Dz. cyt., s. 131.

²¹ Chlebda, dz. cyt., s. 54.

uwarunkowane jest osobowościowo, społecznie i historycznie, a więc „w języku pokolenia, do którego należał zmarły, z terminem *ekonomista* związane były pozytywne skojarzenia”²². Istotnie, chociaż leksemy oznaczające zawód, tytuły naukowe czy też ukończone szkoły nie są określeniami bezpośrednio oceniającymi, jednak pozytywne asocjacje związane z tymi słowami wpływają na wartościujące zabarwienie tekstu, por. np.: „dziennikarka i publicystka katolicka”, „wieloletni wykładowca techników”, „samorządowiec”, „mecenas (...) Studia prawnicze odbył na USB w Wilnie oraz w Poznaniu i Toruniu” (w nekrologu człowieka, który zmarł w wieku 90 lat), „geograf i katecheta”, „pielęgniarka dyplomowana”, „mgr ekonomii”, „wdowa po inż. górnictwem”, „absolwentka KUL”, „absolwentka Wydziału Ogrodniczego SGGW”. Wyrażane tu treści wskazują na pełnioną rolę społeczną lub też prestiż, jaki zdobył zmarły dzięki swoim umiejętnościom i wiedzą za życia.

Biorąc pod uwagę wartościowanie uwarunkowane społecznie i historycznie, należy stwierdzić, że najpełniej realizują je przykłady, w których mowa jest o kresowym pochodzeniu, o miejscu urodzenia na ziemiach leżących za dzisiejszą wschodnią granicą Polski, a także o patriotyzmie, służbie ojczyźnie, udziale w walkach niepodległościowych, na frontach II wojny światowej (podkreślany jest tu związek z Armią Krajową lub armią Andersa), czynnym przeciwstawianiu się władzom komunistycznym, ponoszeniu represji w czasach stalinowskich itp.:

kresowe pochodzenie: „urodzona na ziemi wileńskiej / Sybiraczka”, „urodzony w Krzemieńcu”, „na Żmudzi”, „w ziemi nowogródzkiej”, urodzona (...) w Sumówce na Podolu”, „Urodzony (...) w Samborze na Galicji”, „Urodził się w Polsce, w Brześciu nad Bugiem”, „Lwowianin”, „Córka ziemi wołyńskiej”;

walka za ojczyznę, w tym na obcej ziemi: „Żołnierz AK pseudonim «Misia»”, „harcerka Szarych Szeregów w Warszawie”, „Sanitariuszka Powstania Warszawskiego”, „Harcerz RP, ułan, żołnierz AK, powstaniec warszawski”, „walczyła w Powstaniu Warszawskim w Wojskowej Służbie Kobiet Armii Krajowej”, „żołnierz Brygady Karpackiej – obrońca Tobruku, (...) brał udział w walkach o wyzwolenie Belgii i Holandii”, „żołnierz polski i więzień Kozielecka”. W niektórych tekstach pozytywne wartościowanie zmarłego wspomagane jest informacją o walecznych przodkach, np.: „Wnuk płk. AK «Radosława», syn żołnierza gen. Maczka, działacz opozycji niepodległościowej”.

²² Dz. cyt., s. 81.

Dodajmy, że niejednokrotnie w nekrologach osób określonych jako patrioci pojawia się hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna”;

służba ojczyźnie, obrona polskości: „Człowiek oddany Ojczyźnie, wybitny działacz polonijny, orędownik Polski wolnej i niepodległej”, „weteran wojny obronnej (...), jeniec przymusowy obozu pracy pod Połczynem”, „obrońca praw Polaków na Kresach”. Często w takich zestawieniach cech i zasług pojawiają się również przyznane odznaczenia i ordery (np. „otrzymał «Medal Morski z trzema okuciami»”, „Kawaler Srebrnego Orderu Virtuti Militari”), wymieniane są różnorodne funkcje pełnione przez wspomnianą osobę w jej środowisku społecznym czy politycznym;

związek z „Solidarnością”, podleganie represjom w latach komunizmu w Polsce: „Jako duszpasterz «Solidarności» (...) był szykanowany przez Służbę Bezpieczeństwa”, „wielki patriota i opiekun «Solidarności»”, „W Polsce całe życie walczył o wyzwolenie Ojczyzny z rąk komunistów. Był aktywny w podziemnej opozycji”, „skazany przez Urząd Bezpieczeństwa PRL na karę śmierci i osadzony w więzieniu we Wronkach w latach 1945-50”, „Odważnie bronił prawdy w zakłamanych latach PRL-u”.

W niektórych nekrologach występują zbliżone znaczeniowo szeregi określeń wartościujących, które służą – jak pisze Anna Starzec – „funkcji zwielokrotnienia siły oddziaływania na odbiorcę”²³. Cytowane przykłady pokazują, że patriotyzm lub miłość do Ojczyzny w zbiorze wartości Polaków zajmują bardzo ważne miejsce. Okazuje się, że słowa *patriotyzm* i *ojczyzna*, opracowywane i wyjaśniane podczas pierwszego etapu prac nad polskim słownikiem aksjologicznym, są tak pojemne, iż nie sposób tu przedstawić choćby części opisu tych haseł²⁴. Przypomnę tylko, że w społecznej świadomości pewnej wspólnoty, którą w moich analizach stanowi krąg czytelników „Naszego Dziennika”, ojczyzna jako miejsce czasami nie zawęża się do terytorium ograniczonego dzisiejszymi granicami, to również „miejsce rodzinne”, „dom ojczysty”, „miejsce urodzenia, pochodzenia”, „przywiązania uczuciowego” (widocznego zwłaszcza w nekrologach osób przebywających na emigracji i tam kończących swe życie). Jest to wreszcie „wspólnota ludzi” i „społeczna instytucja obejmująca religię, kulturę, język, państwo”²⁵. Patriotyzm rozu-

²³ *Wartościowanie w tekstach popularnonaukowych*, w: *Styl a tekst*, s. 277.

²⁴ Zob. J. Bartmiński, *Ojczyzna. Projekt fragmentu hasła do słownika aksjologicznego*, w: *Co badania filologiczne mówią o wartości*, t. II, Warszawa 1987, s. 133-168; I. Karolak, *Patriotyzm*, w: *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, red. J. Bartmiński i M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin 1993, s. 157-176.

²⁵ Bartmiński, *Ojczyzna. Projekt fragmentu hasła...*, s. 145-151.

miemy tu, oczywiście, jako miłość do ojczyzny i własnego narodu połączoną z gotowością ponoszenia dla nich ofiar, ale jest to także realizacja pewnych idei bądź programów politycznych i społecznych, np. „Żegnamy Człowieka prawego, (...) gorącego patriotę, propagatora myśli Romana Dmowskiego”.

Ze względu na wartości wyznawane przez wspomniane wyżej czytelnice środowisko dziennika skłonni jesteśmy – przy uwzględnieniu opozycji *prawica–lewica* – zestawiać tę grupę społeczną z prawicą, której Jerzy Bartmiński²⁶ przypisuje między innymi cechy: niepodległość, Bóg, Kościół i religia, Polska, naród, państwo, rodzina, kult tradycji, współpraca społeczna, dążenie do utrwalenia wspólnoty narodowej, uznanie prawa własności prywatnej (por. „pochowany zostanie w rodzinnym majątku”), silne rządy oparte na prawie. W zebranych nekrologach można znaleźć potwierdzenie tych cech. Nadrzędną wartością w badanych tekstach jest *wiara w Boga* czasem wyrażona *expressis verbis*, np.: „kochający ludzi i Boga”; pozytywnie postrzegane są również następujące cechy i zachowania: *oddawanie czci Matce Bożej*: „wielki syn i czciciel Matki Bożej, mariolog (...), maryjny współpracownik Prymasa Tysiąclecia (...), świadek cudów Matki Bożej” (z nekrologu bp. Zbigniewa J. Kraszewskiego), *sympatyzowanie z określonymi ugrupowaniami politycznymi i Radiem Maryja*: „Niestrudzony i Wierny działacz Ligi Polskich Rodzin na Opolszczyźnie”, „członek mikołajczykowskiego PSL”, „Przyjaciół i Autor «Naszego Dziennika», Radia Maryja i Telewizji Trwam” (z nekrologu ks. prof. Janusza Nagórnego), „członek Rodziny Radia Maryja”, „Współzałożyciel Koła Radia Maryja w Kanadzie, aktywnie uczestniczył w jego działalności do ostatniego dnia swojego życia” oraz *podkreślanie jakiegokolwiek związku z Janem Pawłem II*: „Recenzent rozprawy habilitacyjnej ks. Karola Wojtyły – Papieża Jana Pawła II” (nekrolog ks. prof. Aleksandra Usowicza), „przyjaciół Papieża Jana Pawła II”, „komentator telewizyjnych transmisji pielgrzymek papieskich do Ojczyzny”.

W typowym nekrologu „Naszego Dziennika” do tworzenia sądów wartościujących wyzyskiwane są różne części mowy: rzeczowniki, czasowniki i przymiotniki, których znaczenia konkretyzują się przede wszystkim w kontekście, przez co jednocześnie umniejsza się ich wieloznaczność („Nieugięty Rycerz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”, „wierna słuchaczka Radia Maryja”, „wybitny geolog, odkrywca bogactw narodowych”). Każde z wyżej cytowanych zdań ma zabarwienie wartościujące dzięki swemu istnieniu w obszarze

²⁶ *Prawica – lewica. Sposoby profilowania pojęć*, w: *Profilowanie pojęć. Wybór prac*, zest. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 151.

wartościowania konotacyjnego, choćby nawet nie pojawiały się w nich oceny *sensu stricto*, np. „propagator kultury kresowej” (o stereotypie kresowca jako patrioty w społecznej świadomości wspomina Grzesiak²⁷). Nadawca nekrologu zawsze stara się wskazać, że zmarły był osobą głęboko religijną, prawym człowiekiem i dobrze przeżył swe życie. Mógł też być wielkim humanistą, człowiekiem światłym, pracowitym, ofiarnym, kochającym Boga i ludzi (w jednym nekrologu znalazłam też zapis: „Przyjaciel zwierząt”). Takie wnioski o charakterze oceniającym możemy wyciągać na podstawie analizowanych tekstów. Ponieważ jednak nie wszystkim odbiorcom te sądy wydać się mogą pozytywne (np. przynależność do LPR-u czy sympatia dla Radia Maryja), należy wyjaśnić, że u podłoża pojmowania rzeczywistości istnieją wspólne przekonania, wiedza o świecie i wspólny system wartości; intencje nadawcy są odpowiednio odczytywane, ponieważ w tym prasowym gatunku, jak w każdym innym tekście pisanim, perspektywa nadawczo-odbiorcza jest „niejako wbudowana i możliwa do odszyfrowania”²⁸. Przywołajmy w tym miejscu słowa Stanisława Grabiasa: „Odbiorca jest przewidywany z góry jako przyszły deszyfrator, przewidywany jest również pewien kontekst kulturowy i społeczny oraz świadomość rangi odbiorcy w tym kontekście”²⁹. Jak każda inna gazeta codzienna, tak i „Nasz Dziennik” ma określoną grupę czytelników, dla których wymienione wyżej charakterystyki osób zmarłych zamieszczone w nekrologach są sędami pozytywnie wartościującymi.

Odczytywane z nekrologów cechy osób zmarłych informują nas, jakie stanowisko zajęły one niegdyś wobec wartości uniwersalnych, ludzkich, chrześcijańskich, duchowych, etycznych czy moralnych. Jeżeli więc „wartości są «ideałami» ludzkiego zachowania w jakiejś konkretnej sytuacji”³⁰, to cechy owe świadczą o zbliżeniu się tych osób za życia do ideału, o ich heroicznej postawie, o wielkiej moralności, cnotach i zaletach, które pozwoliły te wartości urzeczywistnić.

²⁷ Dz. cyt., s. 82.

²⁸ J. Labocha, *Odbiorca w tekście i wypowiedzi*, w: *Styl a tekst*, s. 59.

²⁹ *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994, s. 235.

³⁰ J. Tischner, J. A. Kłoczowski, *Wobec wartości*, Poznań 2001, s. 26.

VALUATION IN OBITUARIES PUBLISHED
IN "NASZ DZIENNIK"

S u m m a r y

The paper provides a linguistic and axiological analysis of the obituaries published in the rightist press. Their valuing judgements are mostly conventional, but the scheme of wordings is often broken by individual interventions dependent on the emotional scale of the sender and his outlook. Accordingly, in this paper attention is focused on the world of values that are common to the readers of "Nasz Dziennik." The senders of the texts under study in their evaluation of the deceased person take into consideration the following elements: character traits, merits, life achievements, profession, schools, organisation memberships, medal and awards; due to the Catholic and national profile of the daily they stress in particular: borderland origin, patriotism, service to God and the other man, opposition to communism in the years of the Polish People's Republic, relations with "Solidarity," sympathy for the Radio Maria etc. It follows from the characterisation of the deceased that the valuations in obituaries is conditioned by their personality, the social and historical context.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: gatunek prasowy, nekrolog, prasa prawicowa, wartość, wartościowanie, charakterystyka osoby

Key words: press genre, obituary, the rightist press, value, valuation, personal characterisation.